

Ostre sygnały ostrzegawcze migotanie kołatanie ból alarmowały zmysły chciwie zbierając
nadzieję Na
szpitalnym monitorze

trwają igraszki

świetlnych linii diagramu

elektroniczne oko mruga

nierównym sygnałem pulsu

Kroplówki miarowo odmierzają czas

rozcieńczając lek życiodajnymi kroplami

drzwi do innego bytu jeszcze zamknięte

Przesiewam czas przez sito medycznych badań Jeszcze to jedno trudne – inwazyjne

Wziernik penetruje żyły

w drodze do serca

Narastający ból koję

mocnym uściskiem krzyżyka

w lewej dłoni

Nagle – dziwne doznanie

seledynowym światłem

wchodzę w strefę ciszy

z góry obserwuję wysiłki lekarzy

w ciemnym tunelu jasne światło

jest ciepło i bezpiecznie

Bóg podjął inicjatywę

pod czujnym okiem opatrności

powracam

-

Mamy ją

– słyszę

Jeszcze dodatkowa doba

z przyjaznym staccatem monitora

i ta pieśń – uporczywie powracająca

„Pan mnie strzeże

Pan mnie strzeże

Czuwa nade mną Bóg

On jest moim cieniem”

W domu

otwieram Pismo Święte

Pan przygotował dla mnie

Psalm 30

Syn czyta

„Podzięka za ocalenie od śmierci”

Irena Kubiak

Wrocław, styczeń 2014 r.